KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2go Marca. Rok 1863. № 49. 18 Lutego / 2 Marca Rok 1863.

Poniedziałek. Wschód Słońca g. 6 m. 47 Zachód „ „ 5 „ 39 | Dziś, SS. Heleny Ces: i Amelji P. Jutro, Śtej Kunegundy Ces.

Jutro, jako w uroczystość wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Pana, Ich Cesarskie Wysokoście przyjmować raczą: Duchowieństwo wszelkich wyznań, Radę Stanu, Radę Administracyjną, Urzędników pierwszych 4ch klass, Skład Szkoły Głównej, Władze Towarzystwa Kredytowego, Urzędników Dworu, Radę Miejską i Członków Rad Powiatowych, w Zamku Królewskim, o godzinie 10³/₄ z rana.

Jednocześnie Ich Cesarskie Wysokoście przyjmować raczą Konsulów zagranicznych urzędujących w Warszawie. (Dz: Pow:)

Kapitan *Nowrodsko-Oposzinski*, z oddziałem złożonym z 2ch kompanji piechoty i 100 kozaków, skierował się przez Brzeziny na Łódź dla poszukiwania bandy buntowników.

Przybywszy do Łodzi, Dowódca oddziału został uwiadomiony, że buntownicy, dowiedziawszy się o zbliżającem się wojsku, rzucili się znowu ku Brzezinom; oddział puścił się za nimi w pogoń i dla przecięcia im drogi postępował lasami, gdzie banda licząca 1,000 ludzi została doścignięta w dniu 12 (24) b. m. w chwili kiedy rozłożyła się biwakiem. Buntownicy poczęli uciekać, ale ścigani przez kozaków i rażeni ogniem piechoty, zostali zupełnie rozbici.

Zabito im około 200 ludzi, raniono 20tu i 85 ujęto. Zabrano im znaczną ilość broni, koni i trzy działa.

Ze strony wojska jest 1 żołnierz zabity, 1 raniony i 2ch kontuzjonowanych. (Dz: Pow:)

Ostatnie szczątki bandy *Bogdanowicza*, zostały zniesione zupełnie przez oddział pod dowództwem Majora *Rakuszy*. Sam także *Bogdanowicz* został ujęty i wszystkie bagaże tej bandy zabrane. (Dz: Pow:)

Banda *Langiewicza*, ścigana przez wojsko, (po pobiciu pod Małogoszczem) połączywszy się z bandą pod przywództwem *Jeziorańskiego*, została dognaną przez wojska w dniu 14 (26) Lutego pod Włoszczową i do szczętu rozbita. Wszelkie bagaże z 70 wozami i 152 końmi dostały się w ręce wojska. *Langiewicz* ranny, umknął w kierunku Jędrzejowa. Włościanie chwytają rozproszonych buntowników i już takowych około 200 dostawili.

Ze strony wojska straty są mało znaczące.

Z powodu mylnych w tej mierze wieści, objaśnia się: że proste niesienie pomocy religijnej lub lekarskiej osobom rannym, bandy powstańcze opuszczającym, będąc ze strony duchownych i lekarzy spełnieniem obowiązku ich powołania, żadnej na nich odpowiedzialności względem Władzy nie ściąga. (Dz: Pow:)

Jutro o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Wandy-Bronisławy z Markowskich *Rogojskiej*; na które pozostały Mąż wraz z Rodzeństwem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Dnia 4 b. m., to jest w przyszłą Środę, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Marji z Hrabiów Krasińskich Hrabiny *Łubieńskiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, żałobne Nabożeństwo za Jej duszę. Zaczną się Wigilje o godz: 10tej rano, następnie Nabożeństwo.

Jutro w Kościele Śgo Alexandra o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Teressy z Klimowiczów *Boczkowskiej*, jako w rocznicę Jej śmierci; na które, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godzinie 10¹/₂ z rana, odprawioną będzie w Kościele OO. *Kapucynów*, Wotywa za spokój duszy ś. p. Jana *Pleess*, na którą pozostały Ojciec z Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, w drugą rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza *Olexińskiego*, b. Jenerał-Majora Korpusu Inżenierów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 11tej z rana; na które, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Onegdaj zasnęła w BOGU po krótkiej lecz ciężkiej słabości, Julja z Dąbrowskich, 1go ślubu *Mączyńska*, 2go *Sąchocka*, Wdowa po Obywatelu ziemskim, przeżywszy lat 66. Pozostałe Córki, Zięciowie i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godz: 2giej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski.

Opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Stefan *Englert*, po 13to-letniej ciężkiej i bolesnej chorobie, syn Stanisława, Dyrektora Banku Polskiego, i Aurelji z Karwosieckich, w dniu onegdajszym przeniósł się do wieczności. Żył lat 17. Stroskani Rodzice, zapraszają Rodzinę, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, z domu przy ulicy Nowy-Świat pod liczbą 19, w dniu jutrzejszym o godzinie 12tej w południe, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mającą.

W dniu 21 Lutego r. b., zasnęła w BOGU, w Paryżu, Antonina z Karnickich *Sulistrowska*. Stroskani: Brat i Synowiec, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo za Jej duszę, w dniu 6 b. m., to jest w Piątek, o godzinie 10tej z rana, w Kościele górnym Śgo Krzyża odbyć się mające.

Lucjan *Srzedziński*, Sędzia tutejszego Trybunału Cywilnego, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj zakończył życie, w wieku lat 40. W ciężkim smutku pogrążeni: Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na spełnienie ostatniej posługi religijnej, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Dziś w Poznaniu odbył się pogrzeb zmarłego Towarzysza tamtejszej straży ogniowej, majstra kotlarskiego Jana-Karola *Werner*.

Magistrat miasta stołecznego Warszawy, wydał konsensa na prowadzenie w mieście tutejszem fabryki professji, a mianowicie: P. Karolowi *Soncheres* pod Nrem 661 zamieszkałemu, na fabrykę samowarów miedzianych, P. Felixowi *Ekert*, pod Nr 2248b, na profesję fryzjerską; P. Karolowi *Münchensag*, pod Nr 297 i 8, na profesję parasolniczą; P. Antoniemu *Kulczewskiemu*, pod Nr 914, na profesję stolarską; staroz: Wolfowi *Hauptman*, pod Nr 253, na profesję mosiężniczą. Nadto na trudnienie się rzezią i sprzedażą mięsa otrzymali konsensa: staroz: Binem *Silberberg*, pod Nrem 2872; staroz: Icyk *Mark*, pod Nr 2469 zamieszkali, jakoteż staroz: Wolf *Krykus*.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od A. K. rs. 1, i od Edzia *Kruk* zł. 5, na statuę MATKI BOZKIEJ, wznieść się mającą przed Kościołem po-*Paulińskim*.— Bezimiennie po kop: 25 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, i przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od P. N. kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i kop: 50 na budowę kościoła na Grzybowie.— Od J. M. i W., jako w rocznicę urodzin ich nieodżałowanego braciszka *Stasia*, rs. 3 dla sierotek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności, z prośbą o westchnienie do BOGA za jego duszyczkę.— Bezimiennie rs. 1 i zegarek złoty z kluczykiem złotym, na budowę Kościoła na Grzybowie.

Marjanna *Plonka*, Wdowa po Urzędniku w roku zeszłym zmarłym, pozostawiona bez żadnego funduszu, a z powodu późnego wieku, i ciągłej teraźniejszej słabości, niezdolna już wcale zapracować na swoje utrzymanie, i przeto w największym zostając niedostatku, do zupełnej ostateczności doprowadzona, odwołuje się do szlachetności serca litościwych Osób; mieszka przy ulicy Nowolipie, wprost Szpitala Ewangelickiego, pod Nrem 2421, w podwórzu w ostatniej oficynie.

W tych dniach wyszły dwa rodzaje bardzo podręcznych i użytecznych mappek, nakładem xięgarni P. Adama *Dzwonkowskiego* i Spółki przy ulicy Miodowej Nr 481. Są to mapki kolei żelaznych, pierwsza wyłącznie kolei w Królestwie Polskiem, i ta kosztuje groszy 10, a w oprawie w tekturę gr: 20, zaś w płótno zł. 1. Druga kolei żelaznych w Europie i ta kosztuje złp. 2, a w oprawie zł. 3 gr: 10. Mapki te, wydane są na rok 1863.

Skład Członków Wileńskiej Archeologicznej Komissji w r. 1862 był następujący: Prezes, Vice-Prezes, Sekretarz uczony, 84 Członków rzeczywistych, 16 Ofiarodawców, 40 Honorowych i 63 Członków współpracowników. W ogóle więc składało Komissję osób 206, z których 186 w kraju a 20 za granicą. Z tych ubyło 4 a przybyło w ciągu roku 13. Śmierć nieubłagana po jednym z Członków zabrała z każdej gałęzi, zmarli bowiem: *Wenżyk*, Członek rzeczywisty; Jan *Tyszkiewicz*, Członek ofiarodawca; Xiądz *Wroblewski*, Członek honorowy, i wreszcie *Syrokomla*, Członek wspólpracownik.

W miesiącu Styczniu Muzeum Wileńskie Archeologiczne wzbogacone zostało, kilkudziesięciu darami, po największej części z xiążek nowych wydań składającemi się, zaś z przedmiotów ofiarowanych i monet, zasługują na uwagę dwa medaljony *Niemcewicza* i Bogdana *Zaleskiego*, niemniej pięć assygnat polskich.

Onegdaj rano na schodach oficyny domu Nr 949 przy ulicy Żabiej, dostrzeżoną została kobieta nieżywa, z nazwiska i pochodzenia niewiadoma, lat około 32 mieć mogąca, której zwłoki zabezpieczone zostały na miejscu, do zejścia Sądowego.

Od dnia wczorajszego to jest od 1 Marca wszedł w wykonanie nowy rozkład jazdy na kolejach żelaznych, Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. Rozkład ten, jak już podaliśmy w *Kurjerze*, ogłoszony został oddzielnie drukiem.

W miejsce zmarłego na d. 7 (19) b. m. i r. Antoniego *Suchodolskiego* Urzędnika Stanu Cywilnego Wyznań Niechrześcjańskich Okręgu VI, przeznaczony został na temczasowe zastępstwo P. Jan *Janiszewski* Kommissarz Administracyjny Cyrkułu 3 i 11 pod Nr 2647*bc*, zamieszkały, o czem do wiadomości osób interessowanych niniejszem podaje się.

P. Redaktorze.—Nieraz pismo Pańskie wznawiało kwestję o nieludzkiem obchodzeniu się ze zwierzętami. Pomimo to, idąc ulicą Złotą w dniu 15 b. m. zostałem zgorszony, bowiem dorożkarz Nr 31, przez czas na godziny policzyć się mogący, z całą siłą, grubym drągiem okładał zmęczone koniska. Otrzymawszy gburowatą odpowiedź na uczynione przezemnie pomienionemu człowiekowi uwagi, składam kop: 15 na Szpital Śgo Jana Bożego.

Umarł temi dniami w Donai, bogaty oryginał, który całe życie swoje przepędził samotnie w mieszkaniu swojem. Po śmierci jego znaleziono jeden z pokoi, do którego nikogo nie wpuszczał, od góry do dołu wzdłuż wszystkich 4ch ścian, wyłożony był szynkami, których spodnie warstwy od starości i ciężaru na nich leżącego zamieniły się w stałą massę.

Nakładem i drukiem Wileńskiego Typografa *Syrkina*, wyszło obecnie dziełko X. *Tupalskiego*, p. t. „Dwanaście nauk o Chrześcjańskiej cnocie trzeźwości i przeciwnym jej grzechu pijaństwie.

Na Żmujdzi w obecnych czasach krzątają się bardzo około oświaty ludu, przez zakładanie szkółek a nawet przez wydawnictwo xiążek elementarnych w narzeczu Żmujdzkim. Ostatnio X. *Jurumowicz* napisał w języku ludowym elementarz wielce pożyteczny dla tej prowincji.

Zapytuje się wielu, dla czego teraz w Warszawie bułki chociaż białe, nie tak smaczne, chleb zakalisty, a nie tak pulchny i znośny w smaku, jak po wielu miasteczkach na prowincji, choć tam z czarniejszej wyrabiane są mąki?

Znalezione pieniądze na ulicy Śto-Krzyzkiej w dniu 21 Lutego r. b., osoba poszkodowana, odebrać może za udowodnieniem własności, w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Od wczoraj zamknięte zostało polowanie, z wyjątkiem ptastwa przelotnego, które także z powodu zbliżającej się pory lęgu, należy oszczędzać.

Onegdaj oprócz Zwiastuna Ewangelicznego zawierającego artykuły: Wyznawanie CHRYSTUSA; Tygodnie Passyjne; Obrzędy ślubne Słowaków wyznania Luterskiego; Missjonarstwo Ewangelickie; Przegląd Literacki i od Redakcji; wyszły także i wszystkie inne pisma tygodniowe, jak *Tygodnik Illustrowany* zajmujący zarówno treścią jak drzeworytami; *Przyjaciel Dzieci*; *Tygodnik Mód*; *Kmiotek* i *Czytelnia Niedzielna*.

Z znajdującej się w Pradze Czeskiej menażerji, wydobyła się hyena i uciekła, rzucając postrach pomiędzy okolicznych mieszkańców. Po niejakim czasie dostrzeżono, że zajmuje się odgrzebywaniem ciał po cmentarzach. Uczyniono więc na nią zasadzkę w nocy i z wielkiem zadowoleniem mieszkańców ubito.

W Anglji zaczynają się żywo zajmować badaniem przyczyny powiększania się liczby uwięzionych. W tym systematycznym narodzie, który trzymając się zasady, iż wydatki na szkoły a tem samem na umoralnienie ludności, oszczędzą wydatków na więzienia; wszystko czyni dla rozwoju oświaty i moralności; szybki wzrost przestępstw, a z tego powodu i zapełnianie więzień ludnością, jest nadzwyczaj uderzającym faktem, ażeby przeszedł bez zwrócenia nań głębokiej uwagi.

Znany Pisarz Francuzki P. *Guizot*, napisał i wydał nowe dzieło, p. n. „Historja Parlamentarna Francji."

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 21go Lutego.*— Xiężna następczyni Pruska przybyła tu wczoraj, i przyjmowaną była na stacji przez Xięcia *Ludwika* Hesskiego. Następnie dostojne osoby udały się do zamku Windsorskiego, gdzie w dworcu kolei oczekiwali Xczka *Alicja*, Xiężna *Ludwikowa* Hesska i Xiążę *Leopold.*— Telegram wczoraj z Malty nadeszły donosi, że Xiążę *Alfred* ma się lepiej.— Wczoraj w Izbie Niższej odczytano powtórnie bil o uposażeniu Xięcia Walji przyczem Lord *Palmerston* objaśnił, że dochody całej rodziny Królewskiej, podciągnięte są pod podatek dochodowy. Wczoraj także P. *Buston* zwrócił uwagę. Izby na wypadki w Egipcie, gdzie Cesarz Francuzów podług jego wyrażenia, nabył pułk murzynów, i wywiózł do Egiptu. Lord *Palmerston* w skutku tego odpowiedział, że rzeczywiście rzecz się tak miała, ale jest przeciwną prawu, gdyż wojska egipskie należą do Sułtana. Sułtan jest Monarchą Egiptu, a mieszkańcy tego kraju jego poddanymi. Wazal nie ma prawa bez pozwolenia Monarchy rozporządzać częścią jego sił wojennych. Pasza zatem nie mógł przysłać pułku Nubijczyków w służbę Monarchy zagranicznego, nie otrzymawszy na to wprzódy pozwolenia swego zwierzchnika. Rzeczywiście nie leżało to w zamiarze rządu francuzkiego, gdyż instrukcje jego zmierzały tylko do werbowania, a zatem wyszukiwania ochotników. Ale owczesny Vice-Król Egiptu posunął się za daleko w swej usłużności, i wysłał własnowolnie pułk jeden; rząd angielski jednak wynurzył otwarcie francuzkiemu swe zdanie co do podobnego kroku. (Indep: Belge).

FRANCJA. *Paryż, 22go Lutego.*— *Monitor* ogłasza korrespondencję z New-York, datowaną 6 b. m. a zdającą sprawę z tego, jak wniosek stawiony w Senacie Washingtońskim przez Senatora Kalifornijskiego *Mac Dougal*, iżby zaopponować przeciw francuzkiej wyprawie do Mexyku, odrzucony został znaczną większością. *Monitor* przytacza przy tej sposobności niektóre ustępy z amerykańskiego dziennika *World*, starającego się roztrząsnąć pytanie, o ile wkroczenie Francuzów do Mexyku szkodzić może Stanom Zjed:, z 2ch punktów widzenia, a mianowicie utrzymania Unjiji jej rozdziału. Jeśli południe się oderwie i utworzy oddzielny związek wówczas Północ pragnąć tylko może, aby z drugiej strony istniało potężne Państwo, któreby potrafiło równoważyć Południowcom. Zatoka Mexykańska nigdy nie powinna się dostać stanom południowym. Jeśli zaś Unja utrzyma się, wówczas uspokojony Mexyk może tylko korzyść przynosić handlowi Połnocno-Amerykańskiemu. Wyprawa zatem Francuzów do Mexyku w żadnym razie nie jest szkodliwą interesowi Stanów Północnych, ale owszem pożyteczną.— Na wczorajszem posiedzeniu Senatu zajmowano się głównie roztrząsaniem petycji. Czterej mieszkańcy Paryża domagają się między innemi, ażeby dozwolonem było palenie trupów, zwłaszcza że przepisy istniejące nie zapobiegają grzebaniu żywcem pozornie umarłych. Senat jednak przeszedł do porządku dziennego co do tej petycji. — W Algierji list Cesarski o ukonstytuowaniu własności gruntowej arabskiej wywołał wielki niepokój pomiędzy kolonistami. Wszędzie tworzą się Komitety dla wyboru delegowanych, którzyby jak twierdzi *Akhbar*, objaśnili o istotnem położeniu rzeczy Senatorów, Ministrów, a nawet i samego Cesarza. W Konstantynie, funkcjonuje już nawet taki Komitet do obrony interesów algierskich, ale rozpisane przezeń zgromadzenie, zostało zakazane przez Prefekta. — *Courrier d'Algar*, dziennik kiedyś sprzyjający interesom rządu, otrzymał w formie noty zakomunikowanej naganę za'to, że twierdził, mówiąc o liście Cesarskim, iż takowy wymaga aby Francuzi stali się Arabami, a nie żeby Arabowie zamieniali się na Francuzów— W Paryżu spodziewają się ciągle dojść do pożądanego rozwiązania kwestji blokhauzów Czarnogórskich. Zachowanie się P. *Moustier* w tej kwestji, jest równie czynne i sympatyczne jak dawniej a w postępowaniu jego kollegów, widać także pewien zwrot pomyślny. Sir Henry *Bulwer*, zostaje neutralnym a Baron *Prokesch*, otrzymał podobno polecenie wspierać w tej kwestji kroki Ambassadorów Francj i Rossji. Rezultat ten przypisują w części podróży *Mirka* do Wiednia, gdzie opieka Xięcia *Grammont*, Posła francuzkiego, zjednała mu dobre przyjęcie. — W warsztatach i arsenałach morskich Francji panuje czynność nadzwyczajna. (In: Bel).

W d. 22 z. m. zapadł w Hanowerze wyrok na Jenerała *Hedemanna*, który jako Marszałek dworu i posiadający w rękach swoich kassę Królowej, dopuścił się wielu przeniewierstw i oszustw. Sąd wojenny złożony z 7u Jenerałów, skazał winowajcę na utratę stopni i 25 lat więzienia. Sądzą powszechnie, że Król złagodzi wyrok na swojego ulubieńca zapadły.

HISZPANJA. *Madryt, 23go Lutego.* — Ministerstwo zgromadza się dziś wieczór. Ma ono się zająć roztrząsaniem motywów, które poprzedzą dekret rozwiązania Kortezów. Zapewniają, że dekret ten, jutro przedstawiony zostanie do podpisu Królewskiego, a 25go ogłoszony w gazecie urzędowej. (St: Anz:).

PORTUGALJA. *Lizbona, 20 Lutego.*— Okręt linjowy francuzki *Bretagne*, przybył tu z wojskami do Mexyku przeznaczonemi. Przepisy prawne o fidei komisach mają wkrótce uledz znacznej zmianie. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

Jedną z ważniejszych depesz jakie dziś otrzymujemy, jest datowana z Marsylji 26 Lutego. Nadeszłe tam korrespondencje z Konstantynopola pod datą 19 b. m.,

wspominają o krwawych starciach na wyspie Kandji, pomiędzy Turkami i Grekami, tworzącymi większość ludności. Turkom mają być wysłane posiłki. — *Jour: de Constantinople*, zaprzecza pogłoskom o zamieszkach w Serbji i o skoncentrowaniu armji tureckiej w Albanji i nad Dunajem. Cztery bataljony tylko znajdują się w Widdynie.

Fuad-Pasza zajmuje się dalej badaniem administracji wojennej.—Nowy Minister wojny jest w łaskach skutkiem objaśnień, jakie udzielił co do stanu swego wydziału i konieczności zaprowadzenia oszczędności.—Listy z Aten, datowane 20go, zawiadamiają, że Zgromadzenie narodowe 16go Lutego uchwaliło usunięcie dynastji *Ottona* i że odjęło rządowi tymczasowemu prawo udzielania amnestji i stanowienia o wojnie.

Telegram z Madrytu, z 27 z. m., donosi, że *Narvaez* zaczyna tracić przewagę, i że opinja publiczna nie jest mu przychylną. — *Mon*, *Mayano* i *Concha*, zostali powołani do pałacu, ale nic stanowczo nie jest zdecydowane.— Krąży wieść także, iż Margr: *Duero*, polecono utworzyć nowy Gabinet. — Rząd Duński znegocjował pożyczkę 50cio-miljonową; depesza jednak donosząca o tem nie powtarza w jakim celu. (Ind: Belge).

DONIESIENIA.

Jest do odstąpienia od Sgo Jana r. b, na lat 4, **Dzierżawa** Dóbr Jawór, z Gorzelnią i znaczną Propinacją, w Gubernji Radomskiej Okręgu Soleckim, o 4 mile od M. Radomia położona, z kaucją Rs. 2,000 i nabyciem Apparatu Gorzelanago będącego własnością dzierżawcy, za summę Rs. 3,300 rocznie, która to Dzierżawa czyni czystego dochodu Rs. 2,500. Wysiewa się oziminy korcy 300; nadto wszelkie Inwentarze i Porządki Gospodarskie na miejscu oddzielnie nabyć można. Bliższa wiadomość w Warszawie w domu na rogu ulicy Długiej i Freta, u Właściciela tegoż domu, lub we wsi Łukowko o milę od M. Opatowa, w dziedzińcu tejże wsi.

Dom Komissowy przy ulicy Bielańskiej Nr 611. Zawiadamia JJWW. Obywateli, iż Dobra składające się z włók od 300 do 14, w różnych okolicah Królestwa są do sprzedania; oraz włók 56 i 40, do zamiany na Kamienice w Warszawie. Potrzebna jest zaraz **Pożyczka 50,000** i **60,000** Złp. na dobra wysokiej wartości w Gubernji Warszawskiej położone, na 1szy Ner po Towarzystwie pod korzystnemi warunkami których hipoteka w Warszawie. Potrzebny jest zaraz **Pisarz** prowentowy, **Stelmach** i **Kowal**; **Rządca** Domu poszukuje miejsca; Życzący z W. Obywateli zamienić swe Kamienice na Dobra, raczą się zgłosić do mego Kantoru. — **Lutostański i Ska.**

Jest do odstąpienia

S K L E P

przy ulicy Przejazd wprost Długiej pod Nr 652. Wiadomość w Sklepie Rzeźniczym



W dniu 1 Marca r. b., przechodząc ulicami od Miodowej, Długą, Freta, Gołębią na Stare-Miasto, zgubionym został **Zegarek złoty cylinder**, o ośmiu kamieniach, z dewizką złotą, przy której był Kluczyk i Raczek brązowy. Łaskawy znalazca, raczy zwrócić pod Ner 162/3 ulica Nowomiejska, do mieszkania Bogdańskiego, za nagrodą jakiej żądać będzie.



Od dnia 1go Kwietnia r. b., jest do wydzierżawienia **Pałacyk**, położony w ogrodzie dużym, dotykający dwóch alei Mokotowskiej i Marszałkowskiej, w pobliżkości rogatki Mokotowskiej. Pałacyk rzeczony składa się z 8miu Pokoi, 2ch Przedpokoi, Izby dla służby, Kuchni, Pralni, Spiżarni i t. p. A także stajen 2, Wozowni, Stodoły, Kurników i Hollenderni; słowem ze wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi i zbytkowemi. Wiadomość u Rządcy Domu Nr 1574 lit: G, w Alei Jerozolimskiej.

5 Wozowni i Spichrz, w blizkości Dworca Kolei Żelaznej pod Nrem 66 na Pradze, zdatnych na Składy Towarów, lub na Dorożki, Omnibusy, Magle i t. p., są do wynajęcia każdego czasu, po cenach bardzo umiarkowanych. Tamże są do wynajęcia różne **Mieszkania i Stajnie**; oraz pod tymże numerem u Właściciela, złożono w komis partję **Harmonijek** Wiedeńskich do sprzedania, razem lub częściowo.

W RESTAURACJI przy ulicy Trębackiej pod Nr 636, od ulicy Wierzbowej, pierwsza na prawo, dostać można **Śniadań i Obiadów**. Cena Obiadu Złp. 1 Gr. 10. Obiad Postny Złp. 1 Gr. 20, t. j. w Środę, Piątek i Sobotę. Z czem się polecam łaskawym względom. — **J. Chmielewski.**

Śmietanki słodkiej i kwaśnej, oraz **Mleka** prosto od krów i zbieranego, dostać można w każdym czasie po cenach stałych umiarkowanych, w domu PP. Wizytek na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 390, wprost Saskiego Placu, w Kantorze wynajmu Powozów i Karet w bramie, gdzie Drukarnia W. Ungra. Życzący brać miesięcznie na xiążeczkę, raczą dla umówienia się zgłosić do Kantoru. W końcu nadmienia się, że udój krów trzy razy dziennie uskutecznia się w godzinach: 7ej rano, 2giej w południe i 7ej wieczorem.— P. Makay.

Do pewnego Zakładu Przemysłowego, potrzebny jest **Mężczyzna** w wieku średnim, fachu handlowego, opatrzony chlubnemi świadectwami, i z kaucją Rs. 1,000. Wiadomość bliższa w Sklepie Cygar przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.



Jest do sprzedania **Ogier** w dziewiątym roku, rasowy, rosły, silnie zbudowany, maści sisawej, wyuczony podług Szkoły Wojskowej Polskiej, mogący i do zaprzęgu być użytym. Za przypuszczenie go do klaczy brano po sto kilkadziesiąt złotych. Cena tego Ogiera, wraz z Siodłem Angielskim, Munstukiem, Tręzlą, Uździennicą, Derką i innemi Rekwizytami, Złp. 1,800. — Tamże jest do sprzedania **Tokarnia** mała, siedząca, za Złp. 180. — Wiadomość przy ulicy Jasnej pod Nr 1363a, na 2m piętrze od frontu na lewo.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 2. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, Widowisko Bezpłatne.

W RESTAURACJI i KAWIARNI WARSZAWSKIEJ, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, w Warszawie, **Śniadania, Obiady i Kolacje**. Cena Obiadu po Złp. 1 Gr. 15, Złp. 1 Gr. 20 i Złp. 2. W czasie Obiadu Porcje po Gr. 15. Abonamenta miesięczne po Rs. 6 i 8. Kuchnia odznacza się smacznie sporządzonemi Potrawami. Dwa regularne Billardy, Czytelnia wielu Pism Krajowych i Zagranicznych w oddzielnych salonach; doborowe **Trunki** i rychła usługa, w lokalu obszernym należycie ocieplonym i gazem oświetlonym. Obiady od godziny 12ej do 5ej z południa. W Niedziele i Czwartki doskonałe **Flaki.** — Zakład obecnie do godz: 9ej otwarty. **Obiadów Postnych** dostać można.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.